



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI FRANCISZKA DO MJANMY

(26 listopada - 2 grudnia 2017 r.)

HOMILIA, MSZA ŚWIĘTA

Rangun, Kyaikkasan Ground

Środa, 29 listopada 2017 r. [**\[Multimedia\]**](#)

Drodzy bracia i siostry, [pozdrowienia w języku birmańskim]

Zanim przyjechałem do tego kraju, długo czekałem na tę chwilę. Wielu z was przybyło z daleka i z odległych terenów górskich, niektórzy nawet pieszo. Przybyłem jako pielgrzym, aby słuchać i uczyć się od was oraz aby przekazać wam słowa nadziei i pocieszenia.

Pierwsze dzisiejsze czytanie z księgi Daniela pomaga nam dostrzec, jak ograniczona jest mądrość króla Baltazara i jego wizjonerów. Wiedzieli, jak chwalić „bożków złotych i srebrnych, miedzianych i żelaznych, drewnianych i kamiennych” (*Dn* 5,4), ale nie mieli mądrości, aby chwalić Boga, w którego rękę jest nasze życie i tchnienie. Natomiast Daniel posiadał mądrość Pana i był w stanie wyklądać Jego wielkie tajemnice.

Jezus jest tym, który definitywnie wyjaśnia tajemnice Boga. On sam jest mądrością Boga (por. *1 Kor* 1, 24). Jezus nie uczył nas swojej mądrości poprzez długie przemówienia czy wspaniałe ukazywanie władzy politycznej lub doczesnej, ale poprzez oddanie swego życia na krzyżu. Czasami możemy wpaść w pułapkę polegania na naszej własnej mądrości, ale prawdą jest, że łatwo możemy stracić sens życia. W takiej chwili trzeba pamiętać, że posiadamy przed sobą do dyspozycji bezpieczny kompas, ukrzyżowanego Pana. Na krzyżu znajdujemy mądrość, która może kierować naszym życiem poprzez światło, które pochodzi od Boga.

Z krzyża przychodzi również uzdrowienie. Tam Jezus ofiarował Ojcu swoje rany za nas, przez które jesteśmy uzdrowieni (por. *1 P* 2, 4). Oby nigdy nie zabrakło nam mądrości, by znajdować w ranach Chrystusa źródło wszelkiego uleczenia! Wiem, że wiele osób w Mjanmie nosi, zarówno

widoczne, jak i niewidzialne rany przemocy. Jesteśmy kuszeni, by odpowiedzieć na te zranienia mądrością światową, która, podobnie jak w przypadku króla w pierwszym czytaniu, jest głęboko wadliwa. Uważamy, że lekarstwo może przyjść z gniewu i zemsty. Jednak droga zemsty nie jest drogą Jezusa.

Droga Jezusa jest diametralnie inna. Kiedy nienawiść i odrzucenie zaprowadziły Go na mękę i śmierć, odpowiedział przebaczeniem i współczuciem. W dzisiejszej Ewangelii Pan mówi nam, że podobnie jak On, możemy również napotkać odrzucenie i przeszkody, ale mimo wszystko, da nam On taką mądrość, której nikt nie będzie mógł się oprzeć (por. Łk 21,15). Mówi w tym miejscu o Duchu Świętym, przez którego miłość Boża została wlana w nasze serca (por. Rz 5, 5). Poprzez dar Ducha Jezus czyni każdego z nas zdolnymi, by być znakami Jego mądrości, która triumfuje nad mądrością tego świata i Jego miłosierdzia, które przynosi ukojenie także najbardziej bolesnym ranom.

W przeddzień swojej męki Jezus dał siebie swoim Apostołom pod postaciami chleba i wina. W darze Eucharystii nie tylko rozpoznajemy oczyma wiary dar Jego ciała i Jego krwi. Uczymy się także, jak *znaleźć odpoczynek w Jego ranach*, i być w nich oczyszczonymi ze wszystkich naszych grzechów i dróg wypaczonych. Przyjmując schronienie w ranach Chrystusa, drodzy bracia i siostry, możecie zasmakować uzdrawiającego oleju miłosierdzia Ojca i odnaleźć siłę, aby nieść Go do innych, aby namaścić wszelkie rany i wszelkie bolesne wspomnienia. W ten sposób będziecie wiernymi świadkami pojednania i pokoju, których pragnie Bóg, aby panowały w każdym ludzkim sercu i w każdej wspólnotcie.

Wiem, że Kościół w Mjanmie już wiele czyni, aby nieść uzdrawiający olej Bożego miłosierdzia innym, zwłaszcza najbardziej potrzebującym. Istnieją wyraźne znaki, że nawet przy bardzo ograniczonych środkach wiele wspólnot głosi Ewangelię innym mniejszościom plemiennym, nigdy nie narzucając czy zmuszając, ale zawsze zapraszając i gościnnie przyjmując. Pośród wielkiego ubóstwa i trudności wielu z was obdarza praktyczną pomocą i solidarność ubogich i cierpiących. Poprzez codzienną troskę swoich biskupów, kapłanów, zakonników i katechetów, a zwłaszcza przez godną podziwu pracę *Catholic Karuna Myanmar* [Caritas Mjanmy] i hojną pomoc udzielaną przez Papieskie Dzieła Misyjne, Kościół w tym kraju pomaga dużej liczbie mężczyzn, kobiet i dzieci, bez względu na religię lub pochodzenie etniczne. Mogę zaświadczyć, że tutejszy Kościół jest Kościołem żywym, że Chrystus żyje i jest tutaj z wami i z waszymi braćmi i siostrami innych wspólnot chrześcijańskich. Zachęcam was, abyście nadal dzielili się z innymi bezcenną mądrością, którą otrzymaliście, miłością Boga, która wypływa z serca Jezusa.

Jezus pragnie obdarzać tą mądrością w obfitości. Z pewnością wynagrodzi On wasze wysiłki zasiewania ziarna uleczenia i pojednania w waszych rodzinach, wspólnotach i w szerszym społeczeństwie tego kraju. Czyż nam nie powiedział, że Jego mądrości nie można się oprzeć (por. Łk 21,15)? Jego orędzie przebaczenia i miłosierdzia posługuje się logiką, którą nie każdy chce zrozumieć i napotyka przeszkody. Jednak Jego miłość objawiona na krzyżu jest ostatecznie nie do

powstrzymania. Jest jakby „duchowym GPsem”, który nieomylnie prowadzi nas ku wewnętrznemu życiu Boga i ku sercu naszego bliźniego.

Najświętsza Panna Maria szła za swoim Synem także na mroczną górę Kalwarii i towarzyszy nam na każdym kroku naszej ziemskiej wędrówki. Niech nam zawsze wyjednuje łaskę, byśmy byli zwiastunami *prawdziwej mądrości, głęboko miłosierni* wobec potrzebujących, z radością pochodzącą z *odpoczynku w ranach Jezusa*, który umiłował nas aż do końca.

Niech Bóg was wszystkich błogosławi! Niech Bóg błogosławi Kościół w Mjanmie! Niech błogosławi tę ziemię swoim pokojem! Niech Bóg błogosławi Mjanmie!

[Pozdrowienia w języku birmańskim]